

NSZZ

Solidarność

PRZEWIAD

Nr 8/2011 (30.IV.2011)

Dwutygodnik Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

Polkowice, 18.04.2011r.

K O M U N I K A T

W dniu dzisiejszym odbyło się drugie spotkanie Zarządu KGHM i przedstawicieli central związkowych w sprawie wprowadzenia podwyżki stawek osobistego zaszeregowania oraz zmian zaproponowanych przez pracodawcę do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Pomimo, iż od poprzedniego spotkania upłynął tydzień stanowisko Zarządu nie uległo żadnej zmianie i był to tylko kolejny zmarnowany tydzień. Prezes kolejny raz pokazał pracownikom „gest Kozakiewicza” i kategorycznie odmówił pracownikom rekompensaty dalszego spadku płacy realnej.

Mimo ogłoszonej przerwy w negocjacjach, gdzie strona związkowa dla sprawdzenia woli negocjacji i zawarcia kompromisu przez Zarząd zmodyfikowała swoje stanowisko i przedstawiła uzgodnione stanowisko podwyższenia stawek tylko o 200 zł i wypłacenia dodatkowo pracownikom jednorazowej premii, Zarząd odmówił realizacji także tej zgłoszonej propozycji strony związkowej.

Dalsze prowadzenie negocjacji w tej sprawie, w zderzeniu z jednoznacznym i kategorycznym stanowiskiem Zarządu nie ma żadnego sensu i nie jest już możliwe.

Nie do przyjęcia są wątpliwe i urojone argumenty Prezesa, iż pracownicy otrzymali już podwyżki w postaci przeszeregowania i motywacyjnego systemu premiowania stanowisko takie jest dla NSZZ Solidarność nie do przyjęcia.

Pytamy wprost, dlaczego jak dla siebie, to podwyższa się płacę podstawową i to o ponad 80% zaś pracownikom od trzech lat odmawia się rewaloryzacji stawek osobistego zaszeregowania.

Negocjacje w tej formie dobiegły więc końca i należy zmienić formę spotkań z Zarządem na mniej pokojową. Jeżeli Zarząd nie rozumie siły argumentów to może zrozumie argument siły.

O dalszych uzgodnieniach i działaniach central związkowych będziemy informować pracowników na bieżąco.

Przewodniczący Komisji Zakładowej
NSZZ „Solidarność” przy KGHM „Polska Miedź” S.A.
Oddział „Polska Miedź” S.A. – Zakłady Wzbogacania Rud
07-200 „Polewice-Sigantowice”

Bogusław Szarak

NSZZ „Solidarność”
KOMISJA ZAKŁADOWA
KGHM „POLSKA MIEDŹ” S.A.
PRZEWODNICZĄCY

Krzysztof Krawczyk

NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
KOMISJA MIEDZYZAKŁADOWA
KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
Oddział Zakłady Górnicze „LUBIN”
PRZEWODNICZĄCY

Rogdan Niciński

NSZZ „Solidarność”
KOMISJA ZAKŁADOWA
KGHM Polska Miedź S.A.
Oddz. Zakłady Wzbogacania Rud
PRZEWODNICZĄCY

Franciszek Gąsior

N.S.Z.Z. „Solidarność”
KOMISJA ZAKŁADOWA
KGHM „POLSKA MIEDŹ” S.A.
Oddz. Zakłady Górnicze „RUDNA”
PRZEWODNICZĄCY

Józef Łyczerski

**Wszystkim Hutnikom i ich rodzinom z okazji Dnia Hutnika
życzymy wszystkiego najlepszego, wielu sukcesów
w pracy zawodowej oraz bezpiecznej pracy.
Niech św. Florian czuwa nad Wami!**

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”

Manifestacja pod Biurem Zarządu

Nieudane negocjacje podczas drugiego spotkania z Zarządem poskutkowały trzecim spotkaniem, które ma się odbyć **5 maja o godz. 7:30** pod biurem zarządu. W poprzednich udział brali przedstawiciele związków zawodowych. Tym razem zapraszamy wszystkich pracowników Polskiej Miedzi, aby wyrazić swój sprzeciw m.in. wobec braku podwyżek dla załogi, podczas gdy Zarząd o swoich pensjach nie zapomina podwyższając je niemalże dwukrotnie. Przyjdźmy, zaprotestuśmy i pokażmy, że wcale nie jesteśmy „syci i bogaci” jak powiedział Prezes Wirth i wcale nie zarabiamy miesięcznie 8 tys. zł. Domagamy się tego co się nam należy. Nasz zakład pracy stać na znacznie więcej niż przeszerogowanie pracowników o kwotę 300zł, kwotę niewygórowaną, której domagamy się od kilku lat. Tym bardziej, że ceny wszystkich produktów potrzebnych do życia drastycznie idą w górę. **W jedności siła, im więcej nas będzie tym większe szanse, że wywalczymy podwyżki.** Szczegóły dotyczące manifestacji będą podawane przez poszczególne Komisje Zakładowe na tablicach informacyjnych.

Wybory do Rady Nadzorczej

Upływają trzy lata od powołania trzech członków Rady z wyboru załogi. Nadszedł czas, aby ponownie spełnić swój pracowniczy obowiązek i zdecydować w dniach 11-12 maja, kto ma nas reprezentować w kolejnej kadencji Rady Nadzorczej. W czasach groźby prywatyzacji, niepewnych (zagranicznych) inwestycji i braku podwyżek, będziemy potrzebować w Radzie Nadzorczej najlepszych przedstawicieli naszych wspólnych interesów. Tym razem „Solidarność” postawiła na dwóch kandydatów: Józefa Czyczerskiego i Bogusława Szarka.

Jedynym członkiem „Solidarność” zasiadającym obecnie w Radzie jest Józef Czyczerski. Poznaliśmy go z najlepszej strony. Dbał o interes pracowników KGHM, jak nikt inny. Od wielu lat informował nas i opinię publiczną o zagrożeniach szykowanych przez rządzących. Działalność w Radzie Nadzorczej podejmując decyzje, które skutkują zarówno dobrem firmy jak i pracowników. Bogate doświadczenie, uczciwość, rzetelność i duża wiedza sprawiają, iż jest to osoba, którą nie można manipulować, przekupić czy oszukać.

W Radzie Nadzorczej potrzebni są ludzie uczciwi i pracowici, którzy nie ulegną pokusom i nigdy się nie poddadzą, innymi słowy będą walczyć o dobro załogi. Kandydatami „Solidarność” w najbliższych wyborach są:

JÓZEF CZYCZERSKI

BOGUSŁAW SZAREK

Nasi kandydaci znają Polską Miedz „od podszewki”, są doświadczonymi działaczami „Solidarność”, o czym wielu z nas mogło się przekonać. Dlatego też apelujemy do pracowników Polskiej Miedzi, do członków wszystkich Związków Zawodowych, aby oddali głos na naszych kolegów. Tak oddany głos, będzie kredytem zaufania, który zaowocuje w przyszłości.

Bogdan Nuciński, przewodniczący KM ZG „Lubin”

Jak przeszłość pokazuje warto było zaufać „Solidarność” w poprzednich wyborach. Praca jaką wykonuje Józef Czyczerski pokazuje, że dbanie o dobro pracowników wcale nie koliduje z dobrem firmy – niestety, Zarząd nie chce przyjąć tego do wiadomości. Obecność przedstawicieli „Solidarność” w Radzie Nadzorczej KGHM jest

równoznaczna z obroną miejsc pracy dla Hutników, w tym straszna częściową likwidacją HM „Legnica”.

*Jerzy Czarnecki,
przewodniczący Sekcji Regionalnej
NSZZ „S” Hutniczo-Przetwórczej Miedzi*

Trzy lata temu „Solidarność” zaproponowała trzech kandydatów. Wtedy Bogusław Szarek zdobył prawie 3300 głosów i zabrakło mu zaledwie 45 głosów, by reprezentować pracowników w Radzie Nadzorczej. Motywujemy koleżanki i kolegów, aby poszli zagłosować na przedstawicieli „Solidarność”, którzy są gwarancją dążenia do spełnienia wszystkich oczekiwań ze strony załogi.

*Franciszek Poszeluźny,
przewodniczący KZ Zakładów Wzbogacania Rud*

Sprawa jest prosta. Albo oddajemy głos na ludzi, którzy będą nas właściwie reprezentować i informować o zaistniałych zagrożeniach, albo głosujemy na ludzi, którzy własny interes przedkładają ponad interes wspólny. Ja z pełnym przekonaniem oddam na nich swój głos i namawiam do tego samego wszystkich pracowników Spółki!

*Sławomir Kleczyński,
przewodniczący KZ Zakład Hydrotechniczny*

Mój ważny głos

W swojej pracy związkowej, w trakcie różnych rozmów, często spotykam się ze stwierdzeniem „a cóż ja sam mogę” lub „mój pojedynczy głos mało znaczy” – nic bardziej mylnego. Z takimi stwierdzeniami absolutnie się nie zgadzam, to tak jakbym z góry zakładał, że nie mogę uisnąć za kierownicą samochodu mając do tego pełne uprawnienia, bo mogę spowodować wypadek. Każdy z nas, pełnoletnich i odpowiedzialnych obywateli, a ponoć za takich w większości się uważamy, ma prawo i obowiązek upominać się, walczyć o swoje prawa oraz należne wynagrodzenia, oczywiście w granicach obowiązującego prawa. Tak się dzieje w demokratycznych krajach. Organizowane demonstracje czy pikety np.: w Stanach Zjednoczonych, Włoszech czy Niemczech prawie zawsze są wielotysięczne, tam nikt nie dyskutuje i nie kalkuluje czy warto, czy należy. U nas ciągle mamy do czynienia z fasadą demokracji, brakuje nam odpowiedzialności za siebie, rodzinę, kolegów z pracy i zaraz zaczynają się kalkulacje czy mi się to będzie opłacało. Tworzymy sobie sami bariery, nie zrobimy tego czy tamtego bo: narażę się pracodawcy a ten może nie obłoczy mnie na dzień wolny od pracy, nie przyzna mi premii, nie weźmie mnie pod uwagę przy kolejnym przeszerogowaniu. Tak na własne życzenie tworzymy sobie kolejne bariery, które mają usprawiedliwić nasz wydumany lęk i brak kompletnej odpowiedzialności. Brakuje w naszych poczynaniach mądrości i odpowiedzialności, bo gdyby zdecydowana większość społeczeństwa te cechy posiadała, to dziś na pewno w naszym kraju nie rządziłoby ludzie, którzy kłamali w wielu przedwyborczych obietnicach, m.in. wykluczając sprzedaż akcji Naszego zakładu pracy – jak było każdy pamięta.

Gdybyśmy byli jeszcze bardziej mądrzy i odpowiedzialni to w radzie Nadzorczej z części wybieralnej załogi mielibyśmy więcej niż jednego członka „Solidarność”, który jak osamotniony żągiel na wietrze upomina się o nasze ludzkie i pracownicze sprawy. Jeżeli po tym ostatnim doświadczeniu wyborczym nie nauczyliśmy się jeszcze niczego, to ciągle za swoje lenistwo i głupotę będziemy płacić coraz wyższe rachunki z własnej kieszeni. Żaden płacz, ani narzekanie nie pomoże i niczego nie zmieni. Dzisiaj podszyci strachem zamiast zwoływać się na kolejną pikietę pod biurem zarządu, by godnie i uczciwie nas traktowano i wynagradzano, wystarczy żebyśmy mądrze i odpowiedzialnie wybierali. **Ja na pewno będę głosować na kandydatów „Solidarność”, bo mam pewność i gwarancję, że oni tak jak dotychczas nie będą ulegali żadnym naciskom.** Ciekaw bardzo jestem jak się zachowasz Ty koleżanko czy kolego - test już niedługo, a jego efekty niebawem.

*Bogdan Nuciński
Przewodniczący KM ZG „Lubin”*